*2015-01-12*

**Żądania płacowe i postulaty ZNP**



**Zwracamy się do ministerstwa edukacji o rozpoczęcie negocjacji ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. Chcemy rozmawiać o podwyżkach, ustawie o systemie oświaty i kształceniu zawodowym nauczycieli – powiedział dziś (12.01.2015) na konferencji prasowej prezes ZNP Sławomir Broniarz.**

- Ostatni raz nauczyciele otrzymali podwyżki w 2012 r. Od tego czasu pensje nauczycieli nie tylko nie wzrosły, ale zmalały z powodu rokrocznej inflacji – mówił prezes Związku. Dodał, że nie można już dłużej zbywać żądań płacowych nauczycieli stwierdzeniem, że płace wzrastały w latach 2008 – 2012.

- Teraz jesteśmy w innej sytuacji. Płace w Polsce ogólnie wzrosły, a nauczyciele mają na swoim koncie udokumentowane osiągnięcia w postaci wyników uczniów w międzynarodowych badaniach i rankingach: OECD - „Better Life Index” stwierdza, że mamy drugi najlepszy system edukacyjny na świecie. Mamy 10. miejsce w międzynarodowym rankingu „The Learning Curve Report 2014” oceniającym poziom edukacji w 40 krajach na całym świecie. Oczywiście nie zapominamy o wynikach badania PISA 2012.

Wg ZNP, wzrost płac jest także koniecznym elementem budowy**prestiżu zawodu nauczyciela**, ponieważ to nauczyciele w głównej mierze są odpowiedzialni za jakość i efekty kształcenia.

**Dlaczego powinny wzrosnąć płace**nauczycieli? Z ustawy budżetowej na 2015 r. wynika, że kwota bazowa, na podstawie której oblicza się nauczycielskie wynagrodzenie, została utrzymana na poziomie z 1 września 2012 r., czyli wynosi 2717,59 zł. A ponieważ inflacja ma pójść w górę o 1,2 proc., nauczyciel za swoją pensję kupi mniej niż w 2014 r. I dużo mniej niż w 2012 r., gdy otrzymał ostatnią podwyżkę.

**Związek Nauczycielstwa Polskiego wnosi o:**

- rozpoczęcie negocjacji płacowych dotyczących wzrostu płac nauczycieli w roku 2016.

- Tegoroczny budżet nie pozwala na wzrost pensji. Chcemy, by płace nauczycieli wzrosły przynajmniej **do poziomu przeciętnego wynagrodzenia** w gospodarce, które wyniosło w grudniu ub.r. 4 004 zł. Średnia zarobków nauczycieli nawet w wersji „optymistycznej” -  tj. średniej ze stopni awansu zawodowego - wynosi **3 661 zł.** A płaca zasadnicza nauczyciela dyplomowanego jest o wiele niższa i wynosi 3 109 zł – mówił szef ZNP;

- powrót do systemowego rozwiązania regulacji wynagrodzeń nauczycieli **od stycznia** kolejnego roku, a nie od września (zgodnie z zasadą podwyższania wynagrodzeń w sposób określony w art. 30 ust. 11 Karty Nauczyciela);

- **zwiększenie udziału płacy zasadniczej** w ogólnym wynagrodzeniu nauczycieli,

- uporządkowanie prawa oświatowego i**rozpoczęcie prac nad ustawą o systemie** oświaty, bo ustawa w obecnej wersji jest nieprzejrzysta z powodu licznych nowelizacji. Zdaniem ZNP, ustawa oświatowa powinna dotyczyć finansowania oświaty, nadzoru pedagogicznego, struktury szkolnictwa, organów prowadzących szkoły i przedszkola.

- Przypominamy także o sprawach, które wciąż – mimo apeli ZNP – nie zostały podjęte przez ministerstwo edukacji. Chcemy rozmawiać o**kształceniu zawodowym** nauczycieli i zmianie obecnego systemu tak, aby studia lepiej przygotowywały do wykonywania tego zawodu – mówił prezes ZNP Sławomir Broniarz. - W kręgu naszych postulatów jest także **upowszechnienie wychowania przedszkolnego**. Zmagamy się także ze złym prawem oświatowym. Przygotowujemy wniosek do Trybunału Konstytucyjnego ws. obowiązku funkcjonowania Karty Nauczyciela we wszystkich szkołach publicznych niezależnie od tego, kto jest podmiotem prowadzącym. ZNP chce o tych wszystkich sprawach rozmawiać z ministerstwem edukacji – mówił szef ZNP.

Prezes ZNP poinformował także, że Związek oczekuje od ministerstwa edukacji przedstawienia informacji o liczbie interwencji będących wynikiem uruchomienia infolinii dla rodziców, skarżących się na **brak zajęć w szkołach w czasie przerwy świątecznej.** – Chcemy także poznać liczbę uczniów korzystających z zajęć w tym czasie – dodał prezes Sławomir Broniarz.